Nr. 148 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 2 lipca 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·— kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

„Pracować mamy dla Polski".

Decyzja Rządu w sprawie zawieszenia transferu polskich pożyczek zagranicznych wymaga bezwzględnie wyjaśnienia tem bardziej, że znalazły się pewne — coprawda nieliczne głosy — które chciały temu faktowi przypisać znaczenie, jakiego on zgoła nie posiada.

Sprawa jest całkiem prosta. Odziedziczyliśmy po wojnie nasze Państwo zniszczone z jednej strony półtorawiekową gospodarką zaborców, których dewizą było unikanie wszelkich inwestycyj w nasze ziemie przy równoczesnem wykorzystywaniu ich możliwości wytwórczych do najdalszych granic, — z drugiej zaś strony wielką wojną, która w sposób szczególnie dotkliwy i katastrofalny przewaliła się właśnie przez nasz kraj. Traktaty pokojowe nie obdarzyły nas żadnemi odszkodowaniami. Stanęliśmy wobec konieczności odbudowy Państwa, zdani na własne siły, na własną pomysłowość. Gdy nie wystarczyły nam nasze własne zasoby, musieliśmy sięgnąć do tego, do czego sięgnęły w tych czasach także wszystkie inne organizmy państwowe: do pożyczek — pożyczek zagranicznych. I stało się wtedy to, co się stale dzieje i w życiu prywatnem. Międzynarodowy rynek kredytowy, widząc naszą nieprzepartą wolę zbudowania mocnych zrębów państwowych, widząc nasze zdolności produkcyjne, nie odmówił naszym zapotrzebowaniom. Ale zarazem, zdając sobie sprawę z naszej bezwzględnej konieczności zdobycia kredytu, dyktował warunki wedle swej woli, które my musieliśmy przyjąć. A warunki te były istotnie ciężkie; ciężkie w amortyzacji, ciężkie w oprocentowaniu.

Przyjęliśmy te zobowiązania i wypełnialiśmy je. Jak najsumienniej. Wypełnialiśmy nawet wtedy, kiedy inne państwa, silniejsze od nas gospodarczo i zasobniejsze w kapitały i rezerwy złote, poczęły się wycofywać z dopełniania międzynarodowych zobowiązań kredytowych.

Aż wreszcie stanęliśmy u kresu naszych w tym względzie możliwości. Stanęliśmy nie z naszej winy a z winy innych, przeważnie z winy naszych wierzycieli. Oni to stworzywszy niesłychane barjery celne i kontyngentowe, oni to uniemożliwiając odpływ na szych rąk roboczych, unicestwiali systematycznie i konsekwentnie nasze najlepsze chęci stworzenia sobie warunków, umożliwiających nam w dalszym ciągu spłatę naszych zagranicznych zobowiązań w złocie.

Bo czemże mamy te zobowiązania spłacać? Mamy liczne surowce i wytwory przemysłu. Jesteśmy też gotowi temi wynikami naszej wytężonej pracy wypełnić nasze zobowiązania. Mamy setki tysięcy rąk roboczych, które chętnie ofiarujemy obcym na ich potrzeby. Tego wszystkiego nie chcą nasi wierzyciele przyjmować. — Żądają złota — a tego nie posiadamy. Mamy garść złota niewielką, która musi już teraz nieuszczuplona spoczywać w skarbcach naszej instytucji emisyjnej, by być podstawą naszej niewzruszonej waluty, by być fundamentem naszego życia gospodarczego.

Prawo egzekucyjne, dotyczące osób prywatnych chroni przed egzekucją pewne minimum, potrzebne dłużnikowi do życia. Tem minimum jest nasza obecna rezerwa złota. Tej wyzbyć się nam niewolno, tej nikt nie ma prawa od nas się domagać. Pod żadnym pozorem.

Więc nie jest prawdą, byśmy nie za mierzali spłacać naszych długów zagranicznych. Owszem pragniemy uczynić to jak najgoręcej. Nie chcemy jedynie oddać na to resztek naszego złota. Długi nasze spłacać więc będziemy dalej, tak, jak dotychczas, nie złotem, którego nie mamy, lecz rezultatami naszej pracy. Na zablokowane rachunki w Banku Polskim mają płynąć wszelkie kwoty, przeznaczone na obsługę naszych długów zagranicznych. Nasi wierzyciele mogą z tych rachunków nabywać dla siebie u nas towary i tak umarzać swe zobowiązania. Nie zechcą — trudno; zostaną te pieniądze narazie u nas i będą zasilać nasze życie gospodarcze. Zechcą — tem lepiej; będziemy im wytwarzać towary.

Świat przeżywa tragiczny moment gospodarczy. Wraz z nim także i my. Nie chcemy jednak ulec. Szukamy wszelkich środków ratunku. Pierwszym z nich jest właśnie ratowanie ostatków naszego złota. Ratowanie zresztą najzupełniej zgodne z zasadami słuszności.

Alf. Lan.

Negus stanął na trybunie genewskiej.

Genewa. 1. 7. (PAT.) Wczoraj popołudniu nastąpiło wznowienie 16-ej sesji zgromadzenia Ligi Narodów, na którą przybył Haile Selassie. Publiczność zgotowała cesarzowi abisyńskiemu owację.

Po otwarciu obrad zgromadzenia, min. Eden odczytał przedewszystkiem list rezygnacyjny Benesza. Min. Eden zaproponował wysłanie do prezydenta Benesza telegramu z podziękowaniami, poczem odczytał tekst telegramu, który przyjęto przez aklamację.

Następnie dokonano wyboru nowego przewodniczącego na miejsce Benesza. Wybrany został premjer belgijski van Zeeland.

Po odczytaniu pisma włoskiego min. spraw zagranicznych w sprawie Abisynji, przewodniczący udzielił głosu Heile Selassiemu, który powolnym krokiem wchodzi na trybunę i zaczyna przemawiać. W tej samej chwili grupa około 12 dziennikarzy włoskich obecnych na sali, usiłuje przeszkodzić jego przemówieniu, gwiżdżąc i puszczając w ruch jakieś grzechotki. Na tę demonstrację dziennikarzy włoskich zgromadzona publiczność odpowiedziała oklaskami i negus stał się nieoczekiwanie przedmiotem spontanicznej owacji. Policja szwajcarska przemocą usunęła demonstrujących dziennikarzy włoskich. Po zlikwidowaniu incydentu Heile Selassie przemawiał dalej.

W przemówieniu swem Heile Selassie podkreślił na wstępie, że staje przed Ligą, aby domagać się sprawiedliwości i pomocy, jaką przyrzeczono jego narodowi. „Domagam się od 52 narodów, aby nie zapomniały dziś tej polityki, którą zapoczątkowały 8 miesięcy temu. Na zaufaniu do tej polityki 52 narodów opierałem sprzeciw i opór mego narodu przeciwko napastnikowi". Negus podkreśla, że zaufanie jego do Ligi Narodów było absolutne. Cesarz stwierdza z ubolewaniem, że wysunięta została inicjatywa zniesienia sankcyj. Negus domaga się podjęcia przez zgromadzenie zarządzeń, zapewniających poszanowanie paktu. Ani cesarz, ani rząd, ani też naród abisyński nie ugną się przed przemocą. Negus zapytuje nakoniec, co gotowe są obecnie uczynić dla Abisynji 52 państwa, które przyrzekły swą pomoc w oporze Abisynji przeciwko napastnikowi.

Mowa Haile Selassie była bardzo stanowcza i wysoce dramatyczna, ale pełna godności i spokoju.

* * *

Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia wyznaczone zostało na godz. 10.30 rano. Dotąd 7-miu delegatów zapisało się do głosu.

MIN. ROMAN W GDAŃSKU.

Gdańsk. 1. 7. (PAT.) Wczoraj przybył do Gdańska minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman. W godzinach przedpołudniowych min. Roman złożył wizyty prezydentowi senatu Greiserowi, wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów Lesterowi oraz prezesowi rady portu Nederbragtowi. Panowie ci rewizytowali następnie min. Romana w salonach Komisarjatu generalnego R. P. O godz. 19 min. Roman wziął udział w przyjęciu, wydanem na jego cześć przez prezydenta senatu. Wieczorem min. Roman odjechał do Warszawy.

Zaburzenia w Afryce francuskiej.

Paryż. 1. 7. (PAT.) Prasa paryska z coraz większem zaniepokojeniem omawia wiadomości o zaburzeniach w Afryce francuskiej. „Inransigeant" podaje dzisiaj trzy obszerne relacje: z Oranu, z Bou-saada i z Constantine'y. Dziennik podkreśla, że zaburzenia, jakie miały miejsce w tych trzech różnych miejscowościach Afryki francuskiej, wywołane były przez dwa czynniki: z jednej strony odbijają się tam echa walk między żydami a Arabami w Palestynie, z drugiej strony — echa walk politycznych, związanych z sytuacją strajkową i polityczną we Francji. W Oranie na głównym placu doszło do gwałtownych starć między zwolennikami prawicy i lewicy. W wyniku strzelaniny jedna osoba została zabita, a kilkanaście jest ciężko rannych. W Constantine zaburzenia przybrały charakter rozruchów antysemickich, w czasie których kilkanaście osób odniosło rany. W Bou-saada w czasie wizji lokalnej, dokonywanej przez sędziego w związku z procesem zarządcy żyda, który zabił wystrzałem z rewolweru w czasie kłótni swego sąsiada, tłum Arabów napadł na oskarżonego, wyrwał go z rąk żandarmów i w okrutny sposób zamordował.

Dziennikarzom włoskim grozi surowa kara.

Genewa. 1. 7. (PAT.) Uwięzieni dziennikarze włoscy należą do najwybitniejszych i znanych na terenie Ligi przedstawicieli prasy. Należy przedewszystkiem wymienić dyrektora i red. nacz. „Stampy" Signoretti, korespondenta „Popolo d'Italia" i włoskiego attache prasowego w Wiedniu Monreale i korespondenta „Corriere della Sera" Caprin.

Art. 43 szwajcarskiego kodeksu karnego o wykroczeniach przeciwko przedstawicielom obcych państw w Szwajcarji, przewiduje karę więzienia do 2 lat i grzywnę do 2 tys. fr. szw. Dla wszczęcia postępowania niezbędna jest decyzja Rady federalnej. Naczelny prokurator szwajcarski wyjechał z Berna, udając się do Genewy dla zbadania tej sprawy. Uważane jest za prawdopodobne, że dziennikarze fa szystowscy będą wydaleni z kantonu genewskiego.

Po przesłuchaniu przez szefa bezpieczeństwa publicznego, zwolniono z aresztu dwóch dziennikarzy włoskich: Marchini, przedstawiciela agencji Stefani i Fascetti, korespondenta „Gazetta del Popolo". W areszcie pozostaje nadal 6 dziennikarzy włoskich, reprezentujących „Corriere della Sera", „Gazetta del Popolo", „Popolo d'Italia" i „Lavoro Fascista".

Anglicy zajęli wyspę irańską.

Teheran. 1. 7. (PAT) Rząd irański wystosował do Genewy protest przeciwko okupacji wyspy Bahrein przez Anglików. Sprawa ta datuje się już od bardzo dawna. Na wyspie położonej w Zatoce perskiej, koło brzegów Arabji, znajdują się bogate pokłady naftowe. Wyspa teoretycznie należy do Iranu, a zamieszkująca ją ludność w ilości kilkuset osób jest irańska, Anglicy jednak ze względu na naftę trzymają wyspę w swoich rękach, nie uznając praw Iranu.

ZAMACHY BOMBOWE W MADRYCIE.

Madryt. 1. 7. (PAT.) Wczoraj rzucono 7 bomb do nowobudującego się domu. Straty są znaczne. W innym domu również jeszcze nieukończonym, wybuchły 3 bomby. Wszystkie te zamachy przypisywane są anarchistom.

EPILOG ZAJŚĆ W WYSZYNIE.

Kalisz. 1. 7. (PAT.) W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Kaliszu rozpoczął się ostatni proces o zajścia na terenie pow. konińskiego, mianowicie w miejscowości Wyszyna. Na ławie oskarżonych zasiadło 50 członków Stronnictwa Narodowego. Do rozprawy powołano około 200 świadków.

Wiadomości bieżące.

1 czerwca 1936

Sroda
Niegosławy
Jutro: Nawiedz. NMP.
Wschód słońca 3·19
Zachód „ 20·00

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 20 „Zamach“.
Piątek godz. 20 Występy K. Skalskiej „Va Banque“.

TEATR ROZMAITOSCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Intryga“ z Floris Bell.
CASINO: „Osiem godzin doktora Morgana“ i „Miłosne niespodzianki“.
CHIMERA: „Bez nazwiska“.
COLOSSEUM: „Żyd Süss“.
KOPERNIK: „Roberta“.
MARYSIEŃKA: „Kochanek własnej żony“.
MUZA: „Przygoda śmiałych“ i „Mężczyźni wolą mężatki“.
PALACE: „Becky Sharp“.
PAN: „4 i pół muszkieterów“.
PAX: — Nieczynny.
RAJ: „Ucieczka“.
STYLOWY: „Wielki czarodziej“ i rewja
ŚWIT: „Ucieczka“.
TON: „Chciałbym a boję się“ i „Tajemnica czarnego pokoju“.
UCIECHA: „Azef“ i rewja.

FOTOPLASTIKON (pl. Mariacki 5).
„Riwiera francuska“.

— **Teatr Wielki.** Dziś w środę dnia 1-go lipca, pierwszy gościnny występ teatru warszawskiego „Ateneum“, stojącego pod kierownictwem Stefana Jaracza. — Nasz znakomity gość, oraz jego partnerka Stanisława Perzanowska, znana artystka i reżyserka scen stołecznych, ukażą się w sztuce W. O. Somina „Zamach“.

— **Teatr Rozmaitości.** — Dziś nieczynny, od 3 b. m. t. zn od piątku codziennie „Va Banque“, znakomita, bardzo wesoła, lekka komedja Pawła Franka w czołowej obsadzie z Kazimierą Skalską, znaną artystką scen stołecznych i gwiazdą filmową w roli głównej. Reżyseruje Roman Niewiarowicz.

— **„Na Łyczakowie“.** — Świetne widowisko regjonalne pióra Wiktora Budzyńskiego „Na Łyczakowie“, zeszło chwilowo z afisza z powodu urlopów zespołu. Powraca na repertuar w sierpniu i będzie grane napewno z równem jak dotychczas powodzeniem.

KOMUNIKATY.

— **Odezwa Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów.** Celem koniecznego wykończenia rozpoczętych prac nad urządzeniem Kwatery Obrońców Lwowa i Kresów Wschodnich z lat 1918—1920 na cmentarzu Janowskim we Lwowie, na co wydatkowano dotąd 10.000 zł. Polskie T-wo Opieki nad Grobami Bohaterów, zwraca się do wypróbowanego poczucia patrjotycznego społeczeństwa polskiego, by spłacając dług wdzięczności poległym i zmarłym bohaterom, dzieciom Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej, nie poskąpiło choćby drobnych datków na uporządkowanie tej Kwatery. Na cmentarzu Janowskim spoczywają żołnierze, polegli na Sygniówce, Kleparowie, na rogatce janowskiej i w niektórych innych stronach Lwowa, pod Trembowlą i w innych okolicach Małopolski wschodniej. Datki należy nadsyłać do T-wa Chorążczyzny 5. P. K. O. Nr. 151.152.

— **Dyrekcja Kliniki chorób skórnych i wenerycznych** Uniwersytetu JK. we Lwowie, ul. Piekarska 69 zawiadamia, że począwszy od dnia 1 lipca 1936 przychodnia Kliniki będzie czynna codziennie od godziny 8—10 przed południem, z wyjątkiem niedziel i świąt.

KRONIKA MIEJSKA.

Wylosowane obrazy do podjęcia. Dnia 27 czerwca b. r. odbyło się losowanie obrazów na dochód **Patronatu** Towarzystwa Opieki nad więźniami i ich rodzinami we Lwowie. Z wylosowanych dziesięciu obrazów siedm nie zostało podjętych, ponieważ właściciele wyciągniętych losów nie jawili się przy losowaniu. Są to obrazy, na które padły numery 128, 311, 321, 322, 355 619 i 794. Obrazy te są do odebrania w firmie Edward Hawranek we Lwowie, plac Marjacki 10, za zwrotem oryginalnych losów.

Program radjowy.

Czwartek, 2 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra kameralna. 12.55: Płyty. 13.05: Dziennik wieczorny. 14.30: Płyty. 15.30: Wiad. gospod. 15.45: Trans. z dworca poznańskiego z przyjazdu dzieci polskich z Niemiec. 16: Koncert. 17.30: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18.05: Odczyt. 18.15: Płyty. 18.25: Minuty literackie. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Słuchowisko. 19.30: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Recital śpiewaczy. 21.30 Koncert. 22: Wiad. sport. 22.15: Płyty.

Pierwsza odprawa legjonistów we Lwowie.

Zwołana przez prezesa Zarządu Oddziału Zw. Legjonistów Polskich we Lwowie mjr. s. s. A. Glanowskiego odprawa zweryfikowanych członków Oddziału lwowskiego do sali Instytutu Technologicznego w dniu 30 ub. m. zgromadziła około 300 członków b. legjonistów.

Zagaił prezes Oddziału, poczem po powitaniu prezesa Okręgu posła dr. Br. Wojciechowskiego i komendantów kół pułkowych legjonowych, odczytał zgodnie z porządkiem dziennym rozkazy nr. 1 i 2 Komendy Naczelnej Zw. Leg. Dalej prez. Glanowski odczytał przemówienia Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego i b. prez. Zarz. Gł. płk. W. Sławka Rozkazy nr. 1 i 2 i przemówienie Naczelnego Wodza zostały przyjęte przez zebranych entuzjastycznie. W dalszym ciągu prezes oddziału odczytał wyjątki zmienionego statutu legjonowego, w szczególności te punkty, które wprowadzają zasadnicze zmiany w organizacji legjonowej, przez złączenie z legjonowemi kołami pułkowemi i wypływającemi z tego złączenia nowemi zasadami organizacyjnemi.

Zkolei prezes złożył sprawozdanie z 13 walnego zjazdu delegatów w Warszawie, wyjaśniając poszczególne punkty obrad zjazdu, znane już szerokiemu ogółowi z prasy. Po wyczerpaniu porządku dziennego i oficjalnem zamknięciu odprawy, obecni podjęli dyskusję nad sprawami bieżącemi, w której wypowiedzieli swoje dezyderaty i wyrazili apel do zarządu oddziału, by przedstawił swoje dezyderaty i wyrazili apel do zarządu oddziału, by przedstawił poruszone sprawy władzom naczelnym. Wysłaniem depesz hołdowniczych do Wodza Naczelnego gen. Rydza-Śmigłego i p. Premjera i Min. Spr. Wewn. gen. Sławoj-Składkowskiego i Nacz. Komendanta płk. Koca, oraz odśpiewaniem „I. Brygady“ zebranie zamknięto.

Jak będzie wyglądała ulica Kadecka.

Zarząd miejski podjął w bież. roku przebudowę ulicy Kadeckiej, na całej jej długości 900 mb. od ul. Pełczyńskiej do ul. Stryjskiej. Ulica to, zamykająca swem ogniwem trójkąt ulic Pełczyńskiej i Stryjskiej, stanowi nietylko znaną dobrze i cenioną zagranicą trasę „Międzynarodowego Okrężnego Wyścigu na ulicach Lwowa“, lecz ma również poza lokalnem znaczeniem duże właściwości dla komunikacji przelotowej, jako ważna arterja o pierwszorzędnem znaczeniu.

Łączny koszt gruntownej przebudowy ul. Kadeckiej wyniesie około 270 tys. zł. Prace są przewidziane na okres 12 tygodni, a obejmują one zarówno wstępne roboty ziemne, niwelację, korekcję serpentyn, jak i wybrukowanie ulicy. Dotychczasowy bowiem spadek, dochodzący w niektórych miejscach do 10 proc., utrudniał w znacznej mierze ruch kołowy tej ulicy, a wadliwie założone serpentyny, zasadzone niejednokrotnie gęsto drzewami, zagrażały bezpieczeństwu tego ruchu. Istniejąca nawierzchnia z tłucznia była bardzo mało odporna na silny spad wód deszczowych, co powodowało ciągłe tworzenie się wyrw i nierówności.

Obecna przebudowa obejmuje przedewszystkiem znaczne złagodzenie spadku tej ulicy, który będzie wynosił przeciętnie 7 proc., a w najbardziej stromem miejscu tylko 7.75 proc., co ułatwi i usprawni w wysokim stopniu ruch kołowy, wykazujący duże nasilenie w tej ulicy.

Przeprojektowanie dotychczasowych serpentyn, w szczególności krzywizny w górnej części ul. Kadeckiej, koło Zakładu Sierót, oraz nowozałożony wlot tej ulicy do ul. Pełczyńskiej o łagodniejszych łukach i mniejszym spadku, pozwolą na bezpieczniejszą, szybszą i racjonalniejszą temsamem komunikację stwarzając z ulicy tej ważną arterję przelotową o szczególnem znaczeniu dla pojazdów mechanicznych.

Dlatego też nowa nawierzchnia tej ulicy posiadać będzie odmienny od dotychczasowej charakter, a mianowicie zostanie w niej ułożony półbruczek na podkładzie betonowym, a fugi między kostkami zalane zostaną asfaltem. Tego rodzaju utrwalenie jezdni zmniejszy do minimum koszt jej konserwacji, a ze względów zdrowotnych — przez zupełne usunięcie możliwości tworzenia się kurzu i pyłu — nada jej charakter odpowiadający należycie samemu jej położeniu w willowej dzielnicy miasta.

Pomyślano również o udogodnieniu i usprawnieniu ruchu pieszego przez zniesienie dotychczasowych schodów obok warsztatów M. K. E. i założenie w łagodnym spadku nowych chodników płytowych, co szczególnie w porze zimowych gołoledzi będzie przyjęte z uznaniem przez mieszkańców tej dzielnicy.

Ulica ta uzyska również nowe oświetlenie pod postacią szeregu lamp gazowych o sile światła dochodzącej do 600 świec, co nada jej prawdziwie wielkomiejski charakter.

Wieści z prowincji.

Wybór wiceburmistrza w Gródku Jagiellońskim. Dnia 25 ub. m. Rada miejska w Gródku Jagiel. dokonała wyboru wiceburmistrza miasta w osobie p. Jana Kudły, mieszczanina i długoletniego członka Rady miejskiej. Osoba nowowybranego wiceburmistrza pozwala spodziewać się, że nie zawiedzie zaufania obywateli, i że w zgodnej współpracy z burmistrzem miasta przyczyni się do uzdrowienia gospodarki miejskiej jakoteż podniesienia miasta.

Regulacja rzeki Stawczanki. W dniu 25 ub. m. odbyło się w Stawczankach z ramienia starostwa gródeckiego pod przewodnictwem wicestarosty dochodzenie informacyjne w związku z projektowaną regulacją rzeki Stawczanki na terenie gromad: Bartatów, Obroszyn i Stawczany. Wobec zrozumienia korzyści ekonomicznych i nader przychylnego ustosunkowania się właścicieli interesowanych gruntów — należy spodziewać się rychłego zapoczątkowania akcji regulacyjnej.

Inwestycje z Funduszu Pracy w Janowie. Przydzielona z Funduszu Pracy subwencja w kwocie 5000 zł. zużytkowana zostanie w całości na doprowadzenie rynku w Janowie do należytego stanu, w drodze częściowego wybrukowania i obramowania chodni kami kamiennemi.

Ujęcie groźnego przestępcy. Organa policyjne ujęły niejakiego Józefa Janeczkę, poszukiwanego od dłuższego czasu przez Urząd śledczy w Rzeszowie za zabójstwo w powiecie brzozowskim i cały szereg kradzieży.

Z działalności policyjnego Komitetu pomocy bezrobotnym. W związku z sytuacją na odcinku bezrobocia w mieście i powiecie rzeszowskim, odbyło się zebranie Koła Rodziny Policyjnej, oraz konferencja przy udziale oficerów policji, ich żon, przedstawicieli władz, instytucyj i stowarzyszeń, dla omówienia środków pomocy bezrobotnym przez zatrudnienie możliwie największej ich liczby. W wyniku wszczętej akcji, już z początkiem czerwca zatrudnionych było dzięki interwencji Koła około 400 bezrobotnych. Akcja ta przysporzyła organom policji wielu przyjaciół.

KANCLERZ SCHUSCHNIGG NIE POJEDZIE DO GENEWY.

Genewa. 1. 7. (PAT.) W kołach ligowych utrzymywała się pogłoska, że w wyniku rozmów niedzielnych min. Edena z premjerem Blumem i min. Delbosem, naskutek obaw wyrażanych w kołach Małej Ententy co do możliwości restauracji Habsburgów, Wielka Brytanja i Francja postanowiły nakłonić kanclerza Schuschnigga do przybycia do Genewy, celem wywarcia na niego stosownej presji. Poselstwo francuskie miało nawet podjąć w tej mierze pewne kroki u kanclerza.

Wczoraj w południe rozeszła się po głoska, że Schuschnigg odmówił przyjazdu do Genewy, motywując to jakoby tem, że nie ma zamiaru narażać się na presję ze strony państw Małej Ententy w Genewie.

SUKCES CHÓRÓW LWOWSKICH NA TURNIEJU W WARSZAWIE.

Warszawa. 1 lipca. (P. A. T.) Wczoraj odbył się w sali Filharmonji wielki turniej śpiewaczy 32 polskich chórów krajowych i 9 zagranicznych. Najwyższą nagrodę P. Prezydenta R. P. zdobyła „Harfa“. Pierwszą nagrodę Gen. Rydza-Śmigłego otrzymał chór męski P. K. W., Lwów; ponadto nagrodę 4-tą Prezesa Banku Polskiego zdobył chór „Syrena“ ze Lwowa.

Bardzo korzystne horoskopy tergorocznych Targów Wsch.

Dotychczasowe zgłoszenia wystawców na XVI. Międzynarodowe Targi Wschodnie‘ które odbędą się we Lwowie w czasie od 5—15 września br. wskazują, że tegoroczne Targi Wschodnie będą szczególnie interesujące zwłaszcza, że udział swój zgłosiły już dotąd najrozmaitsze działy przemysłu. Dziś już nie ulega wątpliwości, że XVI. Międzynarodowe Targi Wschodnie pod względem ilości wystawców znacznie przekroczą ilość wystawców zeszłorocznych.

Stały wzrost zainteresowania ze strony naszych kół przemysłowych Targami Wsch. jako placówką o wielkiem znaczeniu handlowem ilustruje najlepiej fakt napływających licznych zgłoszeń ze strony przemysłu metalowego.

Jak wiadomo przemysł metalowy organizuje w tym roku własną wystawę, a mimo to — w ocenie wartości handlowej Targów Wschodnich — nie rezygnuje z udziału w nich. Jest to bardzo znamienny i ciekawy objaw.

Giełda z dnia 1 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Berlin 213.98, Amsterdam 359.85, Kopenhaga 118.59, Londyn 26.50, N. Jork czeki 5.27 i siedem ósmych, kabel 5.28, Oslo 133.15, Paryż 35.01, Praga 21.95, Sztokholm 136.60, Zurych 172.90, Medjolan 42.10, Madryt 72.70. **Papiery państwowe:** 3 prc. inwest. 67.50, 5 prc. konw. 49.50, 5 prc. kolej. 49, 6 prc. dolar. 66.75, 7 pr.c stabiliz. 52. **Akcje:** Bank Polski 100, Lilpop 12.90, Starachowice 33.75.

LWÓW — GIEDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie i mące. Pszenica, żyto, owies zniżkują w cenie; ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja nagół nadal zniżko wa. usposobienie słabe. Pszenica jednol. 20.75—21, zbior. 20—20.25, żyto jednol. 12.50—13, zbior. 12.25—12.75, owies stand. I. 13.75—14, I. A. 13.25—13.50, II. 13.25—13.50, II. A 12.50—12.75. Inne kursy niezmienione.

ZAWODY SZYBOWCOWE W USTJANOWEJ.

Ustjanowa, 1. VII. (PAT.) Wczoraj w południe nastąpiło w Ustjanowej otwarcie czwartych krajowych zawodów szybowcowych. Ustjanowa i sąsiednie miasto Ustrzyki Dolne przyjęły wygląd świąteczny, bogato udekorowane flagami państwowemi i LOPP. U samego szczytu wzgórza Żuków umieszczono olbrzymi napis z drzew LOPP., widoczny w promieniu paru kilometrów.

Organizację zawodów, którą prowadzi mjr. Bajan, cechuje duży rozmach i staranność.

Na zawody przybył min. komunikacji Ulrych, w towarzystwie wicemin. Bobkowskiego.

Jeden z najdłuższych lotów, wynoszący około 5 godzin wykonał gen. Rayski.

M/S BATORY WRACA DO GDYNI.

Nowy Jork. 1. 7. (PAT.) M/S „Batory“ odpłynął z Nowego Jorku, zabierając na swym pokładzie 750 podróżnych, czyli 13-tu ponad komplet. Statek nie zatrzymuje się w Halifaxie. Na liście podróżnych figuruje m. in. nazwisko prof. Lotha z Warszawy, prof. Schultza, wybitnego mikrobiologa Lelanda ze Stanford University, prócz tego na pokładzie statku znajduje się wycieczka 150 członków Związku Narodowego polskiego, wycieczka 82 nauczycieli i studentów z Columbia University, wycieczka 23 nauczycieli z International art school, jadące na studja do Polski, Rumunji i Węgier, wycieczka do Lourdes i Częstochowy pod przewodnictwem ks. Coxa z Pittsbourgha. Pozatem jadą do Polski generał brygadjer Charles Wolcott, podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa Lecron z żoną i córką, oraz Walasiewiczówna.

TOWARZYSTWO PRZECIWSAMOBÓJCZE.

Tokio. 1. 7. (PAT.) W Tokio założone zostało Towarzystwo przeciwsamobójcze, którego zadaniem jest walka z rozpanoszoną w Japonji epidemją samobójstw. Około 20 tysięcy osób rocznie kończy w tym kraju śmiercią samobójczą.

Manja samobójstw w ostatnich dniach przybrała formę skakania z najwyższych pięter w wielkich magazynach dzielnicy handlowej Tokio Ginzy. W ciągu jednej doby zdarzyły się aż dwa takie wypadki, przyczem samobójcy skakali na ulicę, jedną z najbardziej ruchliwych w Tokio. Jeden z nich rozebrał się na dachu do naga z wyjątkiem przepaski na biodrach i tak skoczył.

MJR. LEPECKI JEDZIE NA SYBERJĘ.

Warszawa. 1 lipca. (P. A. T.) W bieżącym tygodniu udaje się w podróż na Syberję mjr. Mieczysław Lepecki, dyrektor w prezydjum Rady Ministrów, celem odwiedzenia jeszcze raz miejsc zesłania Marszałka Piłsudskiego, oraz udania się do miejscowości, związanych z martyrologją powstańców i rewolucjonistów polskich. Na szlaku jego podróży znajdzie się Nerczyńsk, Akatuj, Irkuck, Tunka, Tajga, Nowy Symbirsk (Nowy Nikołajewsk), Bugurusłam koło Samary etc. Z miejscowości tych przywiezie mjr. Lepecki ziemię na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Przed wyruszeniem w drogę mjr. Lepecki udał się do Czorsztyna do przebywającej tam na wypoczynku p. Marszałkowej Piłsudskiej, której przedstawił ostatecznie ustalony ze Związkiem Sybiraków plan podróży.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Aresztowanie Doboszyńskiego.

Warszawa. 1 lipca. (PAT.) Dnia 30 czerwca br. w godzinach rannych organy policji państwowej zatrzymały ukrywającego się w lasach w okolicy Zawoje-Podpolice przywódcę napastników na Myślenice Doboszyńskiego. W czasie aresztowania został on postrzelony w rękę. Przy Doboszyńskim znaleziono rewolwer, oraz pewien zapas nabojów.

Doboszyński został odstawiony do Krakowa i oddany do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego.

Burze gradowe w woj. stanisławowskiem.

Stanisławów. 1 lipca. (P. A. T.) Nad terenem województwa stanisławowskiego przeszedł w ciągu ostatnich dwóch dni szereg burz gradowych z piorunami, które pociągnęły za sobą ofiary w ludziach i wyrządziły ogromne szkody w tegorocznych plonach.

Burze nad powiatami rohatyńskim i tłumackim zniszczyły doszczętnie plony na przestrzeni około 4.000 morgów, przyczem dało się zauważyć nienotowane, wprost sensacyjne zjawisko, mianowicie w niektórych miejscowościach powiatu tłumackiego padał grad w bryłach 3-kilogramowych, co zostało urzędowo stwierdzone.

W Wierzbowicach, pow. Horodenka, piorun uderzył w gromadę ludzi pracujących na polu dworskiem. Śmiertelnie porażony został Iwan Kwaśniuk, a kilka innych osób odniosło lżejsze obrażenia i poparzenia.

W czasie burzy, szalejącej nad trzema miejscowościami powiatu kałuskiego, zabite zostały od pioruna Marja Kowalczuk i Katarzyna Łeszko. W Bouszowie, pow. Rohatyn, piorun zabił Andrzeja Tymkowa i Piotra Murotę.

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie.

W ubiegłą sobotę Rada Nadzorcza i dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego zdawały przed walnem zgromadzeniem akcjonarjuszów sprawozdanie ze swej działalności za rok ubiegły. Akcyjny Bank Hipoteczny, jedna z najsolidniejszych i najstarszych instytucyj finansowych w kraju, ma bowiem za sobą około 70 lat chlubnej działalności cieszy się od chwili założenia wielkiem zaufaniem klijentów. Gdy inne banki chwiały się lub upadały, Akcyjny Bank Hipoteczny stał zawsze na granitowych podstawach, opierając się zwycięsko wszelkim burzom finansowym, a to dzięki ostrożnej gospodarce zdolnych a fachowych ludzi, stojących na jego czele. W banku znajdowało się zawsze dość kredytu i dla ziemian i kupca, potrzebującego kapitału obrotowego, i dla przemysłowca czy rzemieślnika. Kapitaliści z zaufaniem składają tam swe fundusze, bo wiedzą, że fachowe siły będą niemi gospodarowały. Miarą zaufania społeczeństwa do Banku Hipotecznego jest choćby fakt, że gdy w innych zakładach finansowych na gwałt w pewnych miesiącach br. wyjmowano oszczędności, z Akcyjnego Banku Hipotecznego nie wyjęto ani grosza, a sumy złożone na rachunku bieżącym nawet wzrosły. Aczkolwiek ogólno światowa sytuacja gospodarcza, jak czytamy w sprawozdaniu i w roku ubiegłym nie układała się pomyślnie, dewaloryzacja walut belgijskiej i gdańskiej nie wpłynęły korzystnie na interesy bankowe, jednak z cyfr zaczerpniętych ze sprawozdania Rady Nadzorczej i dyrekcji Banku widać, że akcyjny Bank Hipoteczny postępuje naprzód.

A oto kilka cyfr z tego sprawozdania. Stan listów zastawnych z końcem r. 1935 wynosił 19.514.433.—, zysk z działu kredytu długoterminowego 573.639.—, odsetki eskontowe 465.047 zł., prowizje z rozmaitych interesów bankowych 186.992 zł., dochody brutto z kas zaliczkowych banku 254.155 zł.

Fundusz zapasowy wynosił 2.011.453 zł., fundusz dla zabezpieczenia listów zastawnych 593.264 zł., a fundusz amortyzacyjny wzrósł do kwoty 704.472 zł. Obroty banku w roku ubiegłym wynosiły 254.267.213 zł.

Zebraniu akcjonarjuszy przewodniczył prezes Rady Nadzorczej senator dr. Stanisław Dąmbski. Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniem i wywodach dyr. Wacława Chowańca, sprawozdanie Rady Nadzorczej i Dyrekcji przyjęto jednogłośnie do wiadomości, zatwierdzono sprawozdanie i zamknięcie rachunków. Również jednogłośnie z nadwyżki wykazanej za rok ubiegły, przeniesiono 96.429 zł. na rachunek roku 1936, a 3.471 zł. przekazano do Funduszu zapasowego. Wkońcu udzielono jednogłośnie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania z wykonania przez nie obowiązku. Przy uzupełniających wyborach do Rady Nadzorczej weszli pp. dr. Wiktor Mikulecki, inż. Stefan Dażwański i inż. Stanisław Burtan.

Na tem zamknięto obrady.

PREMJER SKŁADKOWSKI NA INSPEKCJI W BIURZE FUNDUSZU PRACY.

Warszawa. 1 lipca. (PAT.) **30 bm. o godz. 8-ej rano p. premjer Sławoj-Składkowski przybył do lokalu Biura Funduszu Pracy na województwo warszawskie przy ul. Chmielnej 10, gdzie najpierw zlustrował biuro, stwierdzając, że na 60 osób personelu brakowało kilku pracowników. P. Premjer zwrócił na to uwagę dyrektora biura.**

Następnie p. Premjer odbył dłuższą konferencję z dyrektorem biura p. Grabowieckim w sprawie zaawansowania robót, prowadzonych przez Fundusz Pracy w terenie. P. Premjer podziękował dyr. Grabowieckiemu za celową organizację pracy w terenie oraz dobre funkcjonowanie pracy w biurze.

RUCH POWSTAŃCZY W PALESTYNIE.

Londyn. 1. 7. (PAT.) „Times“ donosi z Palestyny o metodach teroru, stosowanych przez powstańców arabskich wobec ludności wiejskiej, która zmuszona jest do udzielania czynnego poparcia ruchowi powstańczemu.

Bandy powstańcze Arabów przeprowadzają intensywną akcję rekrutacyjną wśród młodzieży po wsiach i mniejszych miasteczkach prowincjonalnych. Dążeniem ich jest, aby każda rodzina dostarczyła conajmniej jednego człowieka.

Jerozolima. 1. 7. (PAT.) W Haifie przed komisarjatem policji rzucono wczoraj bombę, która jednakże nie wybuchła. Dokonano licznych aresztowań osób podejrzanych o udział w zamachu. W Kerkur zaatakowany został patrol brytyjski z zasadzki. Arabowie ponieśli znaczne straty. Żaden z policjantów brytyjskich nie był ranny. Pomimo tych incydentów, według ogólnego mniemania, napręźenie zmniejsza się i istnieje nadzieja, że stosunki powrócą do stanu normalnego.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Jędrzejowska w półfinale turnieju wimbledońskiego. W międzynarodowym turnieju wimbledońskim rozegrano we wtorek ćwierćfinałowe mecze pań. W pierwszym ćwierćfinale Jędrzejowska łatwo pokonała Angielkę Stammers 6:2, 6:3. Pozostałe trzy ćwierćfinały dały wyniki: Sperling pokonała Angielkę Round 6:3, 8:6. Francuzka Mathieu zwyciężyła Niemkę Horn 7:5, 6:3. Wreszcie Amerykanka Jacobs wygrała z Chilijką Lizana po ciężkiej walce 1:6, 6:4. W półfinałach walczyć będą: Jędrzejowska—Jacobs i Mathieu—Sperling.

Mistrzostwa pływackie. Wczoraj zakończyły się na „Żelaznej Wodzie“ pływackie mistrzostwa okręgu w klasie I-szej. W ogólnej punktacji mistrzostw wszystkich 3-ch klas, wraz z wliczeniem turnieju piłki wodnej, pierwsze miejsce zajęła Pogoń, mając 1357 pkt., 2) Czarni 695 pkt., 3) Lechja 507 punktów.

Z WYDAWNICTW.

Tygodnik Ilustrowany Nr. 26 przynosi między innemi art. J. E. Skiwskiego „Katedry Czynu“, w którym autor omawia art. wybitnego socjologa prof. Florjana Znanieskiego pt. „Uczeni polscy“ wydrukowany w Nr. 2/3 „Drogi“; dalej Włodzimierza Fiszera charakterystyka Maksyma Gorkija, ostatnia część fragmentów Pamiętnika J. Grzędzielskiego, stanowiącą ciekawy przyczynek do przewrotu majowego w 1926. Dr. S. Pomarańskiego „W drodze ku Wolności“ wspomnienia z r. 1914, dot. połączenia Drużyn strzeleckich ze Zw. Strzeleckim. Wreszcie art. teatralne, sportowe i in. Numer jak zwykle bogato ilustrowany wydany b. starannie.



WOJCIECH BARANOWSKI 78

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Tembardziej więc skwapliwie śpieszyła w trzecie święto na „Panią Walewską“. I tu musiała zmienić zdanie jednakże. Zosia nietylko nie robiła jej wstydu, ale widocznie ogólne sobie już, w tej; roli przynajmniej, zdobyła uznanie. Bito jej brawo i wywoływano ją bez końca. „I nie było w tem nic dziwnego, bo smarkata rodzoną matkę nawet potrafiła schycić za serce i do swojej manji teatralnej ją przekonać“... Tak wywnętrzała się pani Zagórska wytrącona z dotychczasowej rezerwy, tegoż dnia przy późnej domowej herbacie, przy której Zosia siedziała wymęczona ze śladami szminki jeszcze na twarzy. Pochwała rodzicielki mocno ją wzruszyła, był to jej mały tryumf. Kiedy nazajutrz odprowadzała matkę na kolej i pożegnawszy ją powracała do domu, poczuła jednak wielką ulgę. W ciągu tych kilku dni nie mogła być zupełnie sobą i musiała liczyć się prawie z każdym słowem. To dla dziewczyny, żyjącej już od szeregu miesięcy w warunkach miłej i tak niezbędnej dla niej swobody moralnej, ograniczonej chyba przez delikatną troskliwość wujaszka, było prawdziwym ciężarem. Przez cały czas czuła się jak na mustrze — pani Barbara nie spuszczała z niej oczu i starała się nieledwie zajrzeć jej w duszę. Od tej matczynej wnikliwości trzeba się było ciągle bronić, pokrywając sztucznym uśmiechem swe rzeczywiste nastroje, w dalszym ciągu bardzo zmienne i od udawanej pogody dalekie.

Bo mimo wszelkich starań zajęcia myśli czem innem Zosia znajdowała się w stanie bezustannego podniecenia. Nie mogła dojść do ładu sama z sobą. Wciąż pozostawała pod wrażeniem, iż nie jest już, jak przedtem, panią swojego losu, tylko, że przyszłość jej najbliższa kto wie — może ulec nieznanym zmianom, nie od niej tylko zależnym. Tem stan duchowy odbił się dość widocznie na jej usposobieniu a nawet wyglądzie. Mizerniała z dnia na dzień, a wielkie oczy jej, podkrążone wskutek bezsennie znów spędzanych nocy, już to świeciły niezdrowym blaskiem, już to gasły jakgdyby z przemęczenia. Uśmiechała się rzadko, mówiła niewiele i nawet siedząc przy objadowym stole, zdawała się niekiedy być prawie nieobecna. Te dziwne symptomata zwróciły wreszcie uwagę pana Eustachego.

— Co ci jest dziewczyno? — spytał któregoś dnia, gdy zachowanie Zosi i jej wygląd wydały mu się szczególnie anormalne .— Od pewnego czasu robisz na mnie wrażenie chorej albo przeżywającej jakieś ciężkie chwile. Jak długo bawiła tu matka, nie było to tak widoczne, od kiedy wyjechała jednak, wydaje mi się wprost, że dzieją się w tobie jakieś dziwne rzeczy. Przyznaj się, może ci co dolega, poprosimy doktora Minkiewicza, a może masz jakieś nieznane mi zmartwienia. Byłbym szczęśliwy mogąc ci i na nie coś poradzić.

— Tak, wujaszku, mam swoje smutki i może ci kiedyś nawet o nich opowiem — przyznała się lojalnie Zosia nienawidząc krętactwa. — Ale widzisz, narazie o nic mnie nie pytaj, muszę bowiem zrobić porządek sama w sobie. Co do zdrowia, to żaden lekarz niepotrzebny, nic mi on niestety nie pomoże.

Ta odpowiedź, tak bardzo szczera, wprawiła Wojnicza w jeszcze większy kłopot, niż gdyby usłyszał zdawkowe zaprzeczenie, choćby niebardzo wiarogodne. Banalne „nic mi nie jest“ nie przekonałoby go wprawdzie, ale nie postawiłoby go też wobec jakiegoś faktycznego procesu duchowego, jaki musiał się odbywać w Zosi. Cóż to być może? Sprawa wygląda na poważną i biedaczka bezwątpienia się męczy... On niestety przyjść jej z pomocą nie jest w stanie, nie wiedząc o co chodzi. Zaś gwałtem wdzierać się w jej duszę jakże możnaż!... Toby ją niezawodnie oddaliło od niego i zamknęłaby się w sobie do reszty. Zastanowiwszy się więc, zaryzykował tylko jedno jeszcze w tej materji zdanie:

— Ludzie starsi są poto, by młodych wspierać w trudnych chwilach, czem mogą. Szczególniej, gdy ci młodzi tak im niezmiernie bliscy.

— I ty mnie jesteś bliski i ufam ci, jak nikomu. Gdybym nie mogła sama dać sobie rady, bez wahania zwróciłabym się do ciebie. Tymczasem jednak tak źle nie jest. Nie trap się więc mną bez potrzeby wujaszku.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. IV. 669/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. IV Lucjan Fortuna, zamieszkały w Stanisławowie, ul. Belwederska 5 m. 2 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 17-go lipca 1936 o godz. 10.30 w Stanisławowie, ul. Sedelmajerowska 30 m. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: urządzenia domowego, 3 kap pluszowych, 1 kożuszka krótkiego damskiego, 3 ubrań męskich i 1 futra damskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1115, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Stanisławów, 27 czerwca 1936. 2219K

III. Km. 1188/35 (II. Km. 4237/34). Obwieszczenie. Sprawy: wierzyciela Dra Maksymiljana Finkielsteina, adwokata w Kałuszu jako zarządcy masy konkursowej Chaima Seemana kupca w Kałuszu przeciw dłużnikowi Chaimowi Seemanowi kupcowi w Kałuszu, ul. Słowackiego. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru III. urzędujący w Kałuszu przy ul. Mickiewicza 24 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. i art. LI. ustawy wprowadczej o sądowem postępowaniu egzekucyjnem obwieszcza, że w dniu 4 sierpnia 1936 r. od godz. 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kałuszu Nr. 9 odbędzie się na wniosek Dra Maksymiljana Finkielsteina adwokata w Kałuszu jako zarządcy masy konkursowej Chaima Seemana kupca w Kałuszu sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, położonych w gminach Kałusz, Chocień, Dobrowlany i Pójło, stanowiących własność dłużnika Chaima Seemana, a to: A) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 2067 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 1636 i pgr. lkat. 1264, 1265, 1266 i 1267 o łącznej powierzchni w całości 2927 m kw. a) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 3406 ks. gr. gm. kat. Kałusz składającej się z pbud. lkat. 798/2 i 799/2 o łącznej powierzchni w całości 194 m kw. b) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 2420 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się pbud. lkat. 777, 1596, 1597, 1637, 1638 i pgr. llkat. 1245/2, 1249/1, 1249/2, 1250, 1251 1254, 1255, 1241/2 i 2307/2 o łącznej powierzchni w całości 26.303 m kw. c) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 3129 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. 799/1 i pgr. llkat. 2095, 2096/1, 2096/2 i 2097 o łącznej powierzchni 9.467 m kw., z tem, że realności wymienione pod A) a) b) i c) stanowią właściwy teren fabryczny browaru wraz ze znajdującym się zakładem wodno-elektrycznym jako jedną nierozerwalną całość z następującemi przynależnościami: 1) domem mieszkalnym parterowym drewnianym krytym gontami, 2) domem mieszkalnym parterowym drewnianym krytym dachówką wraz z budynkiem gospodarczym, 3) budynkiem murowanym („smolarnią") krytym papą, 4) kominem fabrycznym murowanym na fundamencie betonowym 20 m wysokim, 5) domem drewnianym krytym gontami obejmującym mieszkania, 6) budynkiem murowanym krytym blachą z obejmującym warstatem, 7) piwnicą starą murowaną krytą blachą, 8) budynkiem głównym browaru, murowanym, w części wschodniej 5-piątrowym, w części północno-zachodniej 1-piętrowym, a obejmującym kancelarje, warzelnie zrostownią, maszynownie, kompresory, 2 kominy fabryczne, 2 mieszkania dla robotników, magazyn na jęczmień, palenisko pod suszarnię, mieszkanie, warzelnię, susznię, halę motorową, młynkownię, magazyny na słód, kaloryfery, z przynależnościami wraz z kompletnem urządzeniem browarnianem, a to: motorami, generatorami, kotłami pompami, chmielnikami, urządzeniem chłodniczem, urządzeniem elektrycznem, zbiornikami na wodę, odpowiednią ilością pędni wraz z potrzebnymi przewodami, transmisjami itp., tudzież z kompletnem urządzeniem flaszkowni do piwa, susznіami, warstatami, których szczegółowy opis i oszacowanie znajduje się w protokole opisu i oszacowania zaprzysiężonych znawców sądowych z daty Kałusz, 30 listopada 1934 r. w aktach licytacyjnych niniejszej sprawy się znajdujących, a to: wszystkich od 1) do 8) włącznie na realnościach whl. 2067 i 2420 ks. gr. gm. kat. Kałusz się znajdujących, 9) turbiną wodną z kompletnym zakładem wodno-elektrycznym, przewodami i budynkiem wraz z przysługującym prawem wodnym, znajdującymi się na realnościach obj. whl. 3406 i 3129 gm. kat. Kałusz. Że powyższa wymieniona pod A) a) b) i c) 1/6 część nieruchomości została w gruntach i budynkach wraz z prawem wodnem bez urządzenia browarnianego oszacowana na kwotę 34.416 zł. 45 gr. (słownie trzydzieści cztery tysięcy czterysta szesnaście złotych 45/100), zaś sprzedać się mająca 1/6 część urządzenia browarnianego wraz z motorami i maszynami itp. na kwotę 19.991 zł. 33 gr. (słownie dziewiętnaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych 33/100) czyli łącznie na kwotę 54.407 zł. 78 gr. (słownie pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta siedem złotych 78/100), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 części sumy szacunkowej tj. od kwoty 40.806 zł. (słownie czterdzieści tysięcy osiemset sześć złotych) poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Że każdy przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 5.441 zł. (słownie pięć tysięcy czterysta czterdzieści jeden złotych) albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. B) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 5 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. 1254 i pgr. lkat. 1167 o łącznej powierzchni w całości 2658 m kw., na której znajduje się dom mieszkalny drewniany w Kałuszu przy ul. Słowackiego Nr. 112 kryty gontami, która to 1/6 część parceli z budynkiem oszacowaną została na kwotę 797 zł. 40 gr. (słownie siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych 40/100), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 części sumy szacunkowej tj. od kwoty 598 zł. 05 gr. (słownie pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 05/100), poniżej której to kwoty sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 80 zł. (słownie osiemdziesiąt złotych) albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ich ceny giełdowej. c) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 163 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. llkat. 2432, 2434, 2435 i pbud. 1383 o łącznej powierzchni w całości 14.178 m kw., która to 1/6 część tej realności oszacowaną została na kwotę 1181 zł. 50 gr. (słownie tysiąc sto osiemdziesiąt jeden złotych 50/100), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 części ceny szacunkowej tj. od kwoty 887 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Że każdy przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 119 zł. albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. D) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 1263 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 1255 i pgr. lkat. 1166, 2303, 2304, 2305, 2306 o łącznej powierzchni w całości 10.578 m kw., na których znajduje się piwnica, lodownia kryta gontami, która to 1/6 część tych parcel oraz piwnicy-lodowni oszacowaną została na kwotę 3.255 zł. 26 gr. (słownie trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt pięć złotych 26/100), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 części ceny szacunkowej tj. do kwoty 2.442 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 326 zł. albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ich ceny giełdowej. E) 1/6 niewydzielonej części real. obj. whl. 1895 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. lkat. 1256, 1257 i 1258 o łącznej powierzchni w całości 8898 m kw., która to 1/6 część tych parcel oszacowaną została na kwotę 1483 zł. (słownie tysiąc czterysta osiemdziesiąt trzy złotych), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 części sumy szacunkowej tj. od kwoty 1112 zł. 25 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 149 zł. w gotówce lub w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które wolno lokować fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ich ceny giełdowej. F) 1/6 niewydzielonej części real. obj. whl. 2335 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 1419 i pgr. lkat. 1191/3 o łącznej powierzchni w całości 3568 m kw., na której znajduje się murowany dom mieszkalny parterowy, która to 1/6 cz. domu wraz z parcelą oszacowana została na kwotę 2465 zł. 40 gr. (słownie dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt pięć zł. 40/100), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 cz. sumy szacunkowej tj. od kwoty 1850 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu winien złożyć w gotowiźnie rękojmię w kwocie 246 zł. 50 gr. albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 cz. ich ceny giełdowej. G) 1/6 niewydzielonej cz. realności obj. whl. 1562 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. lkat. 1259 i 1260 o łącznej powierzchni 1633 m kw., która to jedna szósta cz. tych parcel oszacowaną została na kwotę 272 zł. 16 gr., że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania która wynosi 3/4 cz. ceny sumy szacunkowej tj. od kwoty 205 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 28 zł. albo w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych na które wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będa w wysokości 3/4 cz. ich ceny giełdowej. H) 1/6 cz. niewydzielonej real. obj. whl. 347 ks. gr. gm. kat. Chocień składającej się z pgr. lkat. 635 o łącznej powierzchni w całości 342 sążni kw. a) 1/6 niewydzielonej cz. realności obj. whl. 177 ks. gr. gm. kat. Dobrowlany, składającej się z pgr. lkat. 1513 i 1514 o łącznej powierzchni w całości 267 sążni kw. b) 1/6 niewydzielona cz. real. obj. whl. 258 ks. gr. gm. kat. Pójło składającej się z pgr. lkat. 1979 o łącznej powierzchni 910 sążni kw. c) 1/6 niewydzielonej części real. obj. whl. 281 ks. gr. gm. kat. Pójło, składającej się z pgr. lkat. 1976 i 1977 o łącznej powierzchni 1 morg 1142 sążni kw. z tem, że wszystkie wymienione pod H) a) b) i c) realności tworzą jeden kompleks gruntów, na którym znajdują się gruzy starej rafinerji, a która to 1/6 cz. tych realności oszacowaną została na kwotę 416 zł. 60 gr. (słownie czterysta szesnaście zł. 60/100), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 cz. ceny sumy szacunkowej tj. od kwoty 312 zł. 45 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 42 zł. albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które można umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 cz. ich ceny giełdowej. I) całej realności obj. whl. 3462 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. lkat. 1202/3 i 1202/4 o łącznej powierzchni 1800 m kw. oszacowanej na kwotę 3600 zł. (słownie trzy tysiące sześćset zł.), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 cz. ceny sumy szacunkowej tj. od kwoty 2700 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. że każdy przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 360 zł. albo w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 cz. ich ceny giełdowej. J) połowy realności obj. whl. 1705 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. lkat. 2725, 2726 i 2727 o łącznej powierzchni w całości 7838 m kw., która to połowa oszacowaną została na kwotę 1175 zł. 70 gr. (słownie tysiąc sto siedemdziesiąt zł. 70/100), że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 cz. ceny sumy szacunkowej tj. od kwoty 881 zł. 76 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 120 zł. albo w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 cz. ich ceny giełdowej. K) całej realności obj. whl. 619 gm. Dobrowlany składającej się z pgr. lkat. 1852 o powierzchni 636 m kw. oszacowanej na kwotę 100 zł., że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 cz. sumy szacunkowej tj. od kwoty 75 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi, że każdy przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 10 zł. albo w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które wolno umieszczać fundusze dla małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 cz. ich ceny giełdowej. L) Że przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne. M) Że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub ich części od licytacji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie niniejszej licytacji, w końcu N) że w ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości wraz z przynależnościami, stanowiącemi przedmiot licytacji w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, zaś akty niniejszego postępowania w Sądzie grodzkim w Kałuszu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Kałusz, 25 maja 1936. 2220K

III. Km. 1438/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 14 lipca 1936 o godzinie 9.30 przedpoł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Świętokrzyskiej 34: przedmioty urządzenia domowego i kilimy, oszacowanych na łączną sumę 595 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.

Lwów, 17 czerwca 1936. 2223K

Km. 550/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru III-go urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 18 sierpnia 1936 o godz. 9-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 449/V. m. Kolomyi składającej się z pbud. 1462/1, 1462/3, 1462/4, stanowiącej budynek mieszkalny, jednopiętrowy murowany, budynek mieszkalny parterowy, drewniany, oraz budynek drewniany parterowy, składający się z części mieszkalnej i gospodarczej, położonej w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego L. orj. 7 i 9 dłużnika Dra Salomona Singera własnych, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi. Na pbud. 1462/1 znajduje się budynek mieszkalny jednopiętrowy murowany z przynależytościami, przybudówka drewniana, jednopiętrowa, dobudowana do wyżej wymienionego budynku mieszkalnego, budynek gospodarczy parterowy murowany. Na pbud. 1462/3 znajduje się budynek mieszkalny, parterowy, drewniany z terasą przed częścią frontową i dobudówką w części tylnej, szopa drewniana, deskami szalowana, parterowa, studnia kopana, zbiornik na śmiecie i odpadki — betonowy, wgłębny. Na pbud. 1462/4 budynek drewniany, parterowy, składający się z części mieszkalnej i gospodarczej. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 96.836.87. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 72.627.65. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w kwocie w gotowiźnie zł. 9.683.69 oraz realności obj. whl. 475/V. m. Kołomyi, składającej się z pgr. 2690/1, stanowiącej niezabudowaną parcelę gruntową, położonej w Kołomyi, ul. Kraszewskiego 7 i 9 dłużnika Salomona Singera własnej, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi. Na pgr. 2690/1 znajduje się niezabudowana parcela gruntowa użytkowana jako sad i ogród warzywny. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 36.417.40. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 27.313.05. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 3.641.74 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartośc. 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Kołomyja, 22 maja 1936. 2218K

Km. 1074/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Dra Bernarda Horna, adwokata w Brodach, Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz, urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lipca 1936 o godz. 9 min. 15 w Czechach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stanisława Krajewskiego, składających się z 1 sterty wyki 16 m długiej, 4 m szer., 4 m wysok., oszacowanej na łączną sumę zł. 1200 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brody, 25 czerwca 1936. 2217K

IX. Km. 1229/36 i 1306/36. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarję przy ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości: 1) że 23 lipca 1936 o godzinie 8.30 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 16 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanów, lamp, firanek, srebra, ubrania i obrazu przy licytacji oszacować się mających. 2) że dnia 23 lipca 1936 o godz. 12 we Lwowie, pl. Kapitulny Nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z towarów galanteryjnych i urządzenia sklepu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1522. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.

Lwów, 27 czerwca 1936. 2225K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 43/34. Wasyl Kapeć, syn Jakóba i Katarzyny Korpan, urodzony 13 lipca 1890 w Czołhanach powiat Dolina w roku 1918 zabrany przez wojska ukraińskie, przebywał następnie w roku 1919 w obozie w Brześciu nad Bugiem i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie roku od ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie o zaszłej śmierci.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 30 listopada 1934. 2214

T. 17/24. Edykt. Iwan Kułyk, syn Mikołaja i Eufrozyny, urodzony w Mielniczu dnia 7 października 1893 rel. gr. kat., wolny, tam zamieszkały, był na froncie w Karpatach w marcu 1915 i od tego czasu zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by wiadomości o nim udzielono adw. Pozniakowi lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział I.

Stryj, dnia 12 kwietnia 1924. 2213

T. 14/36. Dymitr Sydorak, syn Andrzeja i Katarzyny Bodner, urodzony 9 lutego 1896 w Dołhem, w r. 1915 zaginął na froncie włoskim i od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi który po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 7 marca 1936. 2212

ROZMAITE.

Prez. 957/36. Ogłoszenie. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 sierpnia 1936 w kancelarji gromadzkiej w Chlebowicach wielkich rozpoczynają się dochodzenia, celem założenia zniszczonej księgi gruntowej gminy katastralnej Chlebowice wielkie.

Kierownik Sądu grodzkiego.

Bóbrka, dnia 25 czerwca 1936. 2215

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.